CZYN KATOLICKI

OKÓLNIK DIECEZJALNEGO INSTYTUTU AKCJI KATOLICKIEJ

Abonament roczny **3 zł.** z przesyłką	**CZĘSTOCHOWA** ul. Najśw. Maryi Panny 64	P. K. O. Nr. 68.960 Telefon Nr. 17-10
Rok V.	**Luty 1938**	**Nr. 2.**

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

DIECEZJALNY INSTYTUT AKCJI KATOL.

Kwadrans religijny.

Chrystus źródłem życia społecznego.

Że życie społeczne dzisiejszych czasów wykazuje poważne braki i niedomagania, o tym wszyscy wiemy doskonale, wszyscy bowiem odczuwamy na sobie ujemne jego skutki. Pod tym względem nie ma wśród nas różnicy zdań. Jeśli się różnimy, to jedynie w ocenie źródeł tego stanu rzeczy.

Jedni bowiem chcieli by złożyć całą winę za dzisiejszy stan na współczesne warunki polityczne. Wojna — mówią oni — zmieniła do gruntu społeczeństwa. Rozbudziła w nich nieznane dotąd w takiej sile apetyty terytorialne, zmieniła granice państw, powiększyła sztucznie różnice dzielące warstwy społeczne, słowem wywróciła cały dotychczasowy porządek rzeczy.

Inni przyczynę zła widzą wyłącznie w zasadniczych zmianach zachodzących w gospodarce światowej, w dążności narodów do samowystarczalności, w skurczeniu rynków zbytu itp.

Jest w tych opiniach niewątpliwie część prawdy. Bo istotnie pamiętna pożoga wszechświatowa wpłynęła silnie na obserwowane od dłuższego czasu przemiany. Ale podstawowa racja leży gdzieindziej.

Trzeba to jasno powiedzieć, że za ustrój społeczny obecnej chwili odpowiedzialny jest człowiek. Ten człowiek, który nauczył się planować swoje rządy bez oparcia o prawo Boże, który odrzucił władztwo Boże na sobą, który w materii widzieć począł jedyną potęgę i tej potędze, jak by Bogu, począł służyć.

Zapomniał sam o swym przeznaczeniu, o celu dla którego w pierwszym rzędzie istnieje. Nowym celem istnienia stała się korzyść doczesna, wydobycie z życia najwyższej sumy wrażeń, słowem pospolite użycie, które umożliwia posiadanie środków materialnych.

Z tego też stanowiska począł osądzać i kształtować swój sto-

sunek do innych. Nie trzeba dodawać, że ta postawa z gruntu fałszywa, musiała też wprowadzić na fałszywe tory życie społeczne w szerokim zasięgu.

Uświadomienie sobie tej zasadniczej przyczyny zła dzisiejszego ma ogromne znaczenie we wszystkich dążeniach do naprawy współczesnego ustroju społecznego. Wskazuje bowiem wyraźnie drogę do reform, które w pierwszym rzędzie objąć muszą duszę ludzką.

Wrócić musi ta dusza do źródła swego życia. Z niego czerpać winna natchnienia do swej twórczości. Związać się winna, słowem, z Chrystusem.

Takiego programu społecznego, jaki dał ludzkości Chrystus, nic czysto ludzkiego zastąpić nie może. Cechą bowiem tego programu, który daje niewzruszone oparcie tak jednostce jak i wszelkiemu zbiorowisku, jest doskonałe połączenie podstawowego celu człowieka z przyrodzonymi warunkami jego życia ziemskiego.

„Szukajcie naprzód Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego" — wzywa Chrystus, a w tym wezwaniu daje najbardziej rzeczowy program społeczny.

„Czuwajcie i módlcie się" — mówi kiedyindziej, a w słowach tych znów przypomina podstawowe posłannictwo człowieka. Określając swoje własne posłannictwo, wskazuje wyraźnie, że przyszedł, aby przynieść obfite życie człowiekowi. To życie, pełne, nadprzyrodzone życie człowieka, stanowiło podstawową troskę Chrystusa.

Zapewniając, że na drogach Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego wszystko inne będzie przydane człowiekowi, daje Chrystus poznać, że nie wyłącza ze swego programu bynajmniej doczesnych względów ludzkich.

Stwierdza to zresztą jeszcze wyraźniej w ciągu całej swej działalności, w której uwzględnia materialne potrzeby ludzkie. W Kanie Galilejskiej ratuje sytuację gospodarzy przez cudowną przemianę wody w wino. Dwukrotnie dokonuje cudu rozmnożenia chleba, aby nakarmić głodne rzesze, które spragnione Jego nauki szły za Nim.

Nakazuje mieć troskę o ubogich, obiecując miłosiernym szczególniejszą zapłatę. Zachęca do wytrwania w miłosierdziu, bo ubodzy zawsze będą. I takich dowodów naliczyć można wiele, nie mówiąc już nawet o zrozumieniu nędzy ludzkiej w postaci choroby.

Jest więc w nauce Chrystusa program podstawowy. Jest nakaz miłosierdzia, które doraźnie ratuje człowieka. Jest wskazywanie nieba, ale i patrzenie i uwzględnianie potrzeb, wynikających z życia na ziemi.

Jest słowem wszystko, co regulować może stosunki między ludźmi. I to pochodzi od Boga Człowieka. Człowiek jako stworzenie

ma obowiązek to zrozumieć i wskazaną mu drogą iść przez życie. Zbliżyć się do obfitego i pewnego źródła życia społecznego i z tego źródła czerpać. Wtedy reforma społeczna musi się udać. R.

Komunikaty i zarządzenia Diec. Inst. A. K.

1. Co zrobimy w lutym.

1. Urządzimy zebranie Zarządu Par. AK, na którym ustalimy miesięczny program pracy, stosownie do podanych niżej wskazówek.

2) Uwzględniając wiadomości zdobyte na kursach instrukcyjnych dla Zarządów, zastanowimy się nad sposobami usprawnienia pracy w Zarządzie. Wysuniemy pewne osoby, które należy wciągnąć do pracy. Ustalimy dokładne terminy zebrań.

3. Uzupełnimy nasz roczny program pracy, po uprzedniej rzeczowej i obszernej dyskusji.

4. Przygotujemy ostatecznie obchód rocznic papieskich na dzień 13 lutego.

5. W obchodzie tych rocznic uwzględnimy 12-tą rocznicę powstania diecezji.

6. Opracujemy program Tygodnia Propagandy Trzeźwości.

7. W dalszym ciągu na uwadze mieć będziemy katolickie hasła społeczne i potrzeby parafialne.

8. Uregulujemy w Instytucie i Składnicy zaległości.

2. Obchód rocznic papieskich.

Z prac zewnętrznych najważniejszą będzie w tym miesiącu organizacja obchodu rocznic papieskich, które w rb. przenosimy na niedzielę 13 lutego.

Obchodzić je będziemy według zwykłego programu, na który, jak wiadomo, składa się:

1. Uroczyste nabożeństwo w kościele.
2. Akademia.

Co do nabożeństwa — to udział w nim winny wziąć w komplecie wszystkie organizacje AK, ze sztandarami, jeśli je posiadają. Obok nich, zaprosić należy także wszystkie organizacje z terenu parafii, oparte na zasadach katolickich.

Również i akademia skupić powinna szerokie rzesze katolików z parafii. Główny nacisk położyć należy na referacie, w którym przedstawić trzeba zasługi Ojca św. dla uregulowania stosunków społecznych.

Referatu specjalnego nie podajemy. Znajdą Zarządy odpowiedni materiał w ostatnio wydanych książkach i broszurach, które podajemy w „Niedzieli" i w dziale składnicy w naszym okólniku. Do tegorocznego obchodu rocznic papieskich przywiązujemy wielką

wagę. To też mamy nadzieję, że nie będzie parafii, która by takiego obchodu u siebie nie urządziła, starając się możliwie najbardziej rozszerzyć jego zakres.

3. Dwunasta rocznica powstania diecezji.

W programie obchodów papieskich, a gdyby to okazało się trudne do wykonania — to w innym stosownym czasie, uwzględnić trzeba w tym roku dwunastą rocznicę powstania diecezji naszej. Sprawa ta wiąże się również z tegorocznym hasłem Akcji Katol., gdyż diecezja jest organizatorką na szeroką skalę życia społeczego. Ten właśnie moment uwzględnić należy w referacie. Materiału dostarczy częściowo „Niedziela".

4. Tydzień Propagandy Trzeźwości.

Z nowym hasłem wiąże się również doroczny Tydzień Propagandy Trzeźwości urządzany od 2 — 8 lutego każdego roku. Jeśli warunki na to pozwolą, można urządzić specjalną wieczornicę abstynencką. W razie trudności, uwzględnić należy hasła Tygodnia w programie zebrań ogólnych Akcji Katolickiej. Przypominamy, że w „Niedzieli" ukazała się odezwa z okazji Tygodnia, z którą winny się zapoznać wszystkie kolumny AK. Materiał dalszy oraz urozmaicenia nabyć można w Składnicy abstynenckiej w Poznaniu, ul. Podgórna 12b. Odpowiedni wykaz literatury pomocniczej zamieściliśmy w styczniowym nr. „Czynu K." z r. ub.

5. Korzystajmy z czasu.

Sprawa, która powinna zaprzątać nieustannie nasze umysły i pobudzać nas do wysiłków, to sprawa propagandy katolickich haseł społecznych. Jak się dowiadujemy, wiele parafij przystępuje do organizowania cyklu wykładów, pod różnymi nazwami: tygodni społecznych, dni społecznych, wykładów społecznych i t. p. Jesteśmy zdania, że przy pewnym wysiłku, każda parafia takie wykłady może urządzić, Jeśli chodzi o parafie miejskie, to najodpowiedniejszą formą będą w nich tygodnie lub dni społeczne, urządzane wieczorami, z udziałem zaproszonych prelegentów. W parafiach wiejskich, o ile ich rozciągłość nie pozwala na urządzanie cyklu wykładów dzień po dniu, można rozłożyć materiał na dwa miesiące, dając w każdą niedzielę, po sumie lub nieszporach jeden albo dwa wykłady na tematy społeczne.

Mamy już wiele wydawnictw z tej dziedziny, jak np. książka p. Turnaau p. t. „Ku lepszej przyszłości", to też nie powinno być większych trudności z wyszukaniem odpowiedniego materiału, Można w każdym razie spróbować.

6. Mianowania Prezesów Par. A. K.

W ostatnich czasach zgodnie z art. 17 Statutu Konstytucyjnego AK Diecezjalny Instytut zatwierdził następujących Prezesów Par. AK — *W par. Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu,* p. mec. Juliusza Brauna, w dniu 21.XII.37 r. — *W Będzinie* p. Piotra Olszenko, w dniu 31.XII.37r. — *W Starokrzepicach* p. Franciszka Sasa, w dniu 12.I.38r. — *W Dąbrowie Górniczej,* p. mec. Romana Morgulca, w dniu 26.I.38r.

Nowomianowanym Prezesom życzymy „Szczęść Boże" w pracy.

7. Sprawy różne.

Wobec dużych zaległości z tytułu prenumeraty za „Czyn K." w styczniu administracja wstrzymała wysyłkę tym parafiom i oddziałom, które od dłuższego czasu zalegają z wpłatą. Uregulowanie zaległości usunie przerwę w przesyłce okólnika, bez którego nie może pracować celowo żadna organizacja.

Diec. Instytut oczekuje też sprawozdań z działalności Zarządów za rok 937. Nie będzie zapewne Zarządu. którym nie nadesłał w porę arkuszy sprawozdawczych.

KRONIKA.

Zgodnie z programem odbywają się kursy dla Zarządów Par AK — udział w nich jest znaczny, zainteresowanie żywe. Omawiany jest szczegółowo program pracy Zarządów.

Kursy dla duchowieństwa społeczne odbędą się w Częstochowie w dwóch terminach 15 i 16 oraz 17 i 18 lutego.

Dni społeczne w Częstochowie odbędą się od 15 — 18 lutego Zaproszeni zostali na prelegentów wybitni znawcy nauk społecznych i życia społecznego. Szczegóły zamieszczamy w „Niedzieli".

Program Kursów Społecznych dla Duchowieństwa

Dwudniowe kursy społeczne dla duchowieństwa diecezji odbędą się według następującego programu:

Wtorek 15 lutego:

Godz. 9.30 — *Rola duchowieństwa wobec dzisieiszych ruchów społecznych.* Referat, wygłosi Ks. Kan. Mgr. Wł. Krawczyk, Prof. Sem. Duch. w Sandomierzu, Dyr. Diec. Inst. A. K.

Godz. 11.-- *Współczesne kierunki społeczne.* Dr. Andrzej Niesiołowski (Poznań), Prof. Uniw.

Godz. 12.30 — Przerwa obiadowa.

Godz. 16.-- — *Ksiądz wobec palących bolączek wsi.* Ks. Dr Ferd. Machay (Kraków).

Godz. 17.30 — *Katolicka myśl społeczna.* P. Mgr. Stan. Wejchert (Katowice).

Godz. 19.— — *Konferencja duchowna.* Ks. Józef Pachucki T.J. (Częstochowa).

Środa 16 lutego:

Godz. 9.30 — *Zadania katolików wobec warstwy robotniczej.* Ks. Dr. Edw. Kozłowski (Poznań). Dyr. Katolickiej Szkoły Społecznej.

Godz. 11.— — *Akcja Katolicka a akcja społeczna.* Ks. Dr. B. Kominek (Katowice). Dyr. Diec. Inst. AK.

Te same tematy wygłoszone zostaną dla uczestników II-ėj grupy w dniach 7 18 lutego br.

Do wszystkich ks.ks. pracujących w duszpasterstwie parafialnym rozesłane rozesłane zostały specjalne zaproszenia, z oznaczeniem terminu uczestnictwa i informacjami. W razie nieotrzymania zaproszeń, Instytut wyśle ponowne zaproszenia, w odpowiedzi na ewent. zapytania.

ZE SKŁADNICY DIEC. INSTYTUTU AKCJI KATOLICKIEJ

Nowe wydawnictwa.

K. J. Pius XI — Wódz i Sternik świata. Wyd. „Ostoi". Str. 99 cena 1.50 zł.

Bp. Stan. Adamski Zadania Akcji Katolickiej młodzieży. Wyd j. w. Cena 60 gr.

M. Dynowska. Skarbiec Polski. Wyjątki z literatury do użytku scenicznego. Cena 4 zł.

Leonard Turkowski. Forsa stopniała. Humoreska w 3-ch aktach ze śpiewami, (z dodatkiem muzycznym zawierającym wiązanki i pieśni). Cena 2.20. Nadaje się szczególnie na Tydzień Prop. Trzeźwości, choć grana może być o każdej porze.

— Chrystus zwycięża! Obrazek sceniczny z „Quo Vadis". Nadaje się na uroczystości papieskie. Cena 40 gr. Do nab. w Łomży, w Diec. Instytucie A. K.

Henryk Glass. Ofensywa komunizmu i drogi przeciwdziałania. Wyd. Księgarni i Drukarni Katolickiej w Katowicach, ul. Marsz. Piłsudskiego 58.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MĘŻÓW

Najświętsze Serce Jezusa — Przyjdź Królestwo Twoje!

Konieczne warunki w naszej pracy.

Jedną z przyczyn opóźniających oczekiwany rozwój Akcji Kat. jest niewątpliwie duża nieznajomość warunków wymaganych przy podejmowaniu się i prowadzeniu tej tak ważnej w obecnych cza-

sach pracy. Podchodzimy często do niej bez należytego uświadomienia sobie jej charakteru. Traktujemy oddział lub stowarzyszenie jako jedną z wielu organizacyj, z którymi zżyliśmy się, i w których nauczyliśmy się dostrzegać mniej lub więcej określone, ale prawie zawsze doczesne cele. Przenosząc ten pogląd na organizacje Akcji Katolickiej, staramy się i w nich widzieć te same cele. Wstępując do nich wnosimy ten ustalony pogląd, wskutek czego często od pierwszej chwili oddania swych sił w służbę Akcji Katolickiej, narażamy się na różne niespodzianki, rozczarowania, a może i szybkie zniechęcenie.

Cele Akcji Katolickiej nie wiele są podobne do celów innych organizacji. Akcja Katolicka nie zabiega w pierwszym rzędzie o zmianę ustrojów, systemów gospodarczych, słowem o podniesienie sytuacji materialnej. Celem Akcji Katolickiej jest stworzenie takich warunków w społeczeństwie, w których każda jednostka miała by możność rozwijać się zgodnie ze swym podstawowym przeznaczeniem.

Warunki te stwarzać ma człowek przejęty duchem Akcji Kat. Stąd płynie bardzo ważny wniosek, że człowiek ten musi godnie odpowiadać swemu zadaniu, musi być odpowiednio urobiony do pracy jakiej się podejmuje, słowem musi sam w sobie nosić warunki powodzenia Akcji Katolickiej.

Jest to rzeczą zupełnie zrozumiałą, jeśli się weźmie pod uwagę, że Akcja Katolicka jest szeroko pojętym apostolstwem ludzi świeckich, współpracujących z hierarchią kościelną. Jako apostołowie, członkowie Akcji Katolickiej muszą odznaczać się pewnymi zaletami, bez których nigdy nie mogą liczyć na rezultaty swej pracy.

Ojciec św. kreśląc ramy i program Akcji Katolickiej, na te warunki ze strony świeckich apostołów zwraca uwagę. Dadzą się one sprowadzić do czterech zasadniczych przymiotów, do których należą: 1 — uświadomienie w sprawach wiary i religii, 2 — głęboka, czysta, nieugięta i czynna wiara, 3 — życie nadprzyrodzone, 4 — mężna walka z niedowiarstwem.

Zastanówmy się choć krótko nad tymi wymaganiami.

Już Pius X w encyklice „Acerbo nimis" w r. 1905 podkreśla wyraźnie, że „nieznajomość rzeczy dotyczących Boga", pociąga za sobą największe zło, powoduje bowiem zaniedbanie duchowe, jakby niemoc duszy.

Istotnie przyczyna ta tłumaczy wiele ze smutnych zjawisk współczesnego życia. Nie tyle może zła wola, choć i tej nie brak, i nie tyle słabość ludzka prowadzi człowieka do czynów niezgodnych z wymaganiami religii. Zasadniczą przyczyną jest często nieznajomość prawd religijnych, celów i środków, jakie wskazuje religia.

Sama wiedza nie czyni jednak jeszcze człowieka moralnie dobrym. W parze z wiedzą musi iść głęboka, czysta, niezachwiana wiara. Ona to bowiem pozwala dopiero stosować dobrodziejstwa religii w życiu, dając jednocześnie człowiekowi mocne oparcie w zmiennych stanach duchowych.

Wiara prowadzić musi do czynu religijnego, do życia nadprzyrodzonego. Dopiero człowiek oparty o postawy wiary, korzystający ze źródeł religijnych, życiem stwierdzający przekonania, które nosi w duszy, osiąga doskonałość, która kwalifikuje go do działalności apostolskiej.

Jeśli do tych warunków dodamy jeszcze gorliwość apostolską, ten niezbędny do pracy ideowej zapał — wtedy dopiero otrzymamy zespół warunków, potrzebnych w pracy katolickiej.

Takie przygotowanie gwarantuje powodzenie Akcji Katolickiej. Uświadomienie ale i czynna, mocna wiara; życie nadprzyrodzone ale i zewnętrzna gorliwość, ten duch ofensywy katolickiej, jak się dziś często mówi, oto są niezbędne warunki, bez których Akcja Katolicka nie może się normalnie rozwijać.

To trzeba dobrze zrozumieć. Bez stworzenia w naszej pracy tych warunków, daremnie będziemy się łudzili pewnymi efektami zewnętrznymi, daremnie będziemy zużywać swe siły. Akcji Katolickiej bez tego — jeszcze nie będzie.

Rozumiejąc konieczne warunki do prowadzenia naszej pracy, nie będziemy też oczekiwali doraźnych rezultatów, nie będziemy się zniechęcali chwilowymi niepowodzeniami. Doceniać będziemy więcej wartość różnych poczynań, które pozornie nie prowadzą bezpośrednio do celu.

W ostatnich czasach czytamy wciąż o powstawaniu coraz liczniej Instytutów Wyższej Kultury Religijnej. Zdawać by się mogło pozornie, że jest to pewne cofanie się w pracach Akcji Katolickiej. W rzeczy samej jednak jest to celowa praca od podstaw, która musi wydać oczekiwane i duże owoce, przysparzając szeregom Akcji Katolikiej zastęp uświadomionych należycie, a niewątpliwie i zapalonych do działania w duchu Bożym katolików.

Te warunki musimy stwarzać i u nas. Muszą im odpowiadać przede wszystkim nasze kierownictwa. Stwarzać je musimy wśród naszych członków. Wtedy dopiero postawimy AK na właściwej drodze.

Komunikaty i zarządzenia K. S. Mężów.

1. Program pracy Zarządu Stow. na rok 1938.

W poprzednim numerze „Czynu K." podaliśmy program pracy dla Oddziałów, w celu zapoznania ich z wymaganiami Zarządu Stow.

Obecnie zamieszczamy również program, według którego prowadził będzie Zarząd swą działalność. Program ten przedstawia się jak następuje.

I. Dział organizacyjny.

1. Zarząd dążyć będzie do urządzenia kursów przeszkoleniowych dla działaczy stowarzyszeniowych i okręgowych.
2. Poczynimy staranio *w* kierunku założenia dwóch dalszych okręgów, w dekanatach dąbrowskim i radomszczańskim.
3. Zwołamy doroczny Zjazd Delegowanych, najpóźniej w miesiącu kwietniu.
4. Łącznie z innymi Stowarzyszeniami urządzimy w pierwszych dniach lipca zlot powiatowy w Wieluniu.
5. W związku z obowiązującym nas hasłem społecznym dążyć będziemy do zorganizowania uroczystości o charakterze społecznym.
6. W miarę możności odwiedzać będziemy Oddziały, w celu zapoznania się z ich pracą w parafiach.

II. Dział religijny.

Dążyć będziemy do pogłębienia życia religijnego członków przez kursy wykształcenia religijnego, kwadransy religijne i rekolekcje zamknięte.

III. Dział oświatowy.

1. Propagować będziemy pracę oświatową w Oddziałach, udzielając im odpowiednich wskazówek.
2. Nawiążemy współpracę z organizacjami oświatowymi.
3. Popierać będziemy usilnie czytelnictwo w Oddziałach.

VI. Dział społeczny.

Budzić będziemy większe zainteresowanie sprawami społecznymi i zawodowymi. W szczególności:

1. Dążyć będziemy do zorganizowania przy Zarządzie Komisji Zagadnień Społecznych.
2. Popierać będziemy i urządzać w porozumieniu z władzami diec. AK kursy społeczne, tygodnie społeczne itp.
3. Szukać będziemy kontaktu z organizacjami społecznymi i zawodowymi.
4. Popierać będziemy organizacje zawodowe rolnicze.
5. Będziemy się interesować zaganieniami wsi, w myśl wskazań Rady Społecznej.

V. Dział praktyczny.

Zachęcać będziemy oddziały do wykonywania praktycznych dzieł parafialnych.

Oto nasz program Stowarzyszeniowy w zarysie. Wykonanie jego zależy od kilku czynników: 1 — od środków materialnych, które by pozwoliły powołać do pracy w Stowarzyszeniu odpowiednie siły, 2 — od poparcia ze strony oddziałów. Na jedno i na drugie mocno liczymy. Wprawdzie opodatkowanie oddziałów na rzecz Centrali jest bardzo niskie, to jednak liczymy na to, że sumienne i punktualne wpłaty pozwolą nam rozszerzyć w pewnym stopniu zakres naszej działalności: Współpraca zaś, życzliwość ze strony oddziałów i poszczególnych działaczy w Stowarzyszeniu, ma uczynić wysiłki nasze celowymi i skutecznymi.

Podając niniejszy program do wiadomości Oddziałów radzi będziemy, zanim spotkamy się na Zjeździe Delegowanych, otrzymać od oddziałów jaknajwięcej uwag, dotyczących potrzeb lokalnych. Pozwolą nam one zorientować się lepiej w sytuacji w terenie, i lepiej wykorzystać nasze wysiłki.

Dlatego na uwagi te liczymy i będziemy ich oczekiwać.

2. Związkowy kurs społeczny.

Dla pogłębienia tegorocznego hasła Episkopatu i zapoznania się z zagadnieniami robotniczymi, Związek zamierza zorganizować w Warszawie tygodniowy kurs w okresie między 15 lutego a 15 marca br. dla działaczy z KSM pracujących na terenach robotniczych.

Program kursu obejmować będzie następujące zagadnienia:

1. Klasa robotnicza w Polsce.
2. Rodzina robotnicza w Polsce.
3. Przyczyny, rozmiary bezrobocia w Polsce i walka z nim.
4. Ustawodawstwo pracy.
5. Rodzaje i system ubezpieczeń społecznych, ich znaczenie i wartość dla robotnika.
6. Ruch spółdzielczy z punktu widzenia robotnika.
7. Na czym polega obecna niesprawiedliwość w podziale dochodu społecznego.
8. Walka klas a katolicka obrona interesów robotnika.
9. Cele gospodarcze i drogi do realizacji w programie socjalistycznym, komunistycznym i ruchu katolicko-społecznym.
10. Związki zawodowe, ich rodzaje, organizacja, zakres działania, metody pracy, wpływy i siła.
11. Udział państwa w realizowaniu celów gospodarczych robotnika.
12. Obrona interesów warstw pracujących w ustroju korporacyjnym.
13. Akcja kulturalno oświatowa wśród warstw robotniczych.
14. Encykliki społeczne.
15. Zasady katolicko-społeczne.

16. Szukajcie naprzód Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a wszystko inne będzie wam przydane.

Koszty kursów i utrzymania pokrywa Związek. Zarząd Stowarzyszenia podając do wiadomości komunikat o kursie prosi Kierownictwa okręgów i oddziałów o wskazanie jaknajszybciej odpowiednich kandydatów na kurs, którzy mogliby wiedzę zdobytą na kursie wykorzystać zgodnie z wymaganiami organizaortów w pracy na terenach robotniczych.

3 Zarząd Związku

Do wiadomości naszych oddziałów podajemy, że po Zjeździe Związkowym skład Zarządu naszego Związku przedstawia się jak następuje:

Prezes — adw. Ludwik Domański;

Wiceprezes — nacz. mgr. Antoni Chaciński;

Dyrektor — inż. Stefan Piechocki.

Wicedyrektor — red. mgr. Władysław Deputała.

Członkowie Prezydium Zarządu: ks. dr. Leon Pawlina i dyr. Tadeusz Błażejewicz.

4. Program redakcyjny czas. „Na Wyżyny".

Przypominając, zwłaszcza nowym Oddziałom, że organem Związku przeznaczonym dla kierownictw jest miesięcznik „Na Wyżyny", podajemy zarazem program redakcyjny na rok bieżący. „Na Wyżyny" będą w szczególności podawać: 1. Kwadransy religijne na posiedzenia Kierownictw, poruszające zagadnienia sakramentów św., przede wszystkim: sakramentu kapłaństwa i małżeństwa;

2. Cykl artykułów na temat tegorocznego hasła Episkopatu;

3. Cykl artykułów na temat cnót przyrodzonych i nadprzyrodzonych, którymi odznaczać się powinni kierownicy prac A. K. Mężczyzn;

4. Omawiać będzie metodykę pracy w Oddziale;

5. Podawać praktyczne uwagi dotyczące pracy w Oddziale;

6. Omawiać najczęściej spotykane trudności w pracy Kierownictw i t. p.

„Na Wyżyny" kosztują w prenumeracie rocznej tylko 2.— zł. Zamawiać: Warszawa, Nowogrodzka 49, Konto P. K. O. 15.671 lub Konto rozrachunkowe pocztowe Nr. 53, Warszawa I.

5. Co zrobimy w lutym?

Kierownictwo urządzi swoje zebranie, na którym zapozna się z treścią okólnika; przygotuje program zebrania ogólnego i omówi działalność Kierownictwa i Oddziału w ciągu miesiąca. Urządzimy zebranie ogólne, uwzględniając w jego programie rocznice papie-

skie, 12-tą rocznicę powstania diecezji i Tydzień Propagandy Trzeźwości.

Weźmiemy udział w obchodzie uroczystości papieskich.

Pomyślimy o wnioskach na zebranie Zarządu Par. A. K.

6 Oczekujemy sprawozdań

Przypominamy, że sprawozdania z pracy i stanu Oddziałów za rok 1937 winny być odesłane do Centrali w terminie do 10 lutego br. Spodziewamy się, że nie będzie oddziałów opieszałych.

7. Przyjęliśmy składki.

Wpłaciły ostatnio: Oddział Czastary 2.30 zł., Zawiercie 20.—. Nowy Sielec 3.—, Koszelew 9.60, Pławno 5.—. Borowno 5.—, par. św. Barbary w Częstochowie 4.75, Truskolasy 4.—, Kamienica Polska 0.60, Ostrowy 3.—, Dąbrowa Górnicza 12.— Panki 3.—, Starokrzepice 2.40, Pogoń IV kw. 7.—, Przyrów 6.—. Wojkowice Kom. 9.—, par. św. Rocha 9.—, Zychcice 3.—, Kobiele W. 1.50, Porąbka 2.40, Myszków 3.—.

Na wotum wpłaciły oddziały: Bolesławiec 1.50, Gidle 1.—, Sosnowiec 1.47, Kromołów 0.50, Sulmierzyce 2.—, Przyrów 0.72. Przystajń 1.—, Wojkowice Kom. 1.—, par. św. Rocha 1.—, p. Czapelski 4.—, Żychcice 1.—, Wilkowiecko 1.50, Danków 1.—, Kobiele W. 0.50, Porąbka 0.30, Myszków 0.85. Bóg zapłać! Czekamy na dalsze wpłaty.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE KOBIET

Więcej samodzielności.

Akcja Katolicka jak wiemy jest działalnością świeckich. Pod kierunkiem hierarchii podejmują się ludzie świeccy — szeregu prac, mających na celu „odnowienie wszystkiego w Chrystusie". Świeccy mają więc współpracować i pomagać duchowieństwu w działalności apostolskiej.

Tymczasem tu i ówdzie słyszy się, że poszczególne kolumny AK w parafii przysparzają tylko pracy duszpasterzowi. Oddział więc jest dla Niego nie pomocą, ale nowym ciężarem.

Powodem jest brak samodzielności u członkiń. Objawia się on w różny sposób, np. brak Księdza Asystenta, lub jakiejś pani z inteligencji jest wystarczającą przyczyną, że zebranie się nie odbędzie. Kierownictwo nie umie samo zebrania przeprowadzić. Niezaradne kierownictwo nie umie zupełnie pracą pokierować, brak mu rozmachu w pracy, nie umie ożywić i pobudzić do współpracy

wszystkich członkiń itp. Wiele jeszcze można by wyliczyć niedomagań, wypływających przede wszystkim z braku samodzielności.

Kierownictwa więc muszą wyrobić tę samodzielność przez staranną pracę. I tylko wówczas, jeżeli będziemy samodzielnie, wszystkie zgodnie i gorliwie współpracować, i jeżeli weźmiemy na siebie troskę o rozwój i pomyślność naszej roboty organizacyjnej — staniemy się pomocą dla duchowieństwa.

Wykorzystajmy okres zimowy.

Już od paru miesięcy rozpoczął się specjalnie ważny dla naszej pracy okres zimowy. Nadeszły długie wieczory; wykorzystajmy je na *zajęcia świetlicowe.*

Na czym one polegają? Zbiera się kilka czy kilkanaście członkiń, przynoszą ze sobą jakąś robotę trykotarską, bieliznę do cerowania, szycie, wyszywanie itd. W jakim celu zbierają się? Czy (jak może dorzucili by złośliwie mężczyźni), ażeby omówić „króciuteńko" wszystkie nowinki sąsiedzkie? Nie! Zbierają się, ażeby czytać wspólnie jakąś pożyteczną książkę czy gazetę, ażeby w „kąciku" urozmaiceń „poweselić się trochę", pośpiewać itd.

„Hm, to nie tak łatwo" — z powątpiewaniem pokiwają głowami niektóre Panie, „Niech zrobi to inny Oddział, u nas się to nie uda, bo nie mamy się gdzie zebrać" — dorzucą inne.

Na podstawie doświadczenia stwierdzić śmiało mogę, że przy dobrych chęciach zajęcia świetlicowe może zaprowadzić u siebie nie tylko każdy Oddział, ale nawet każdy zastęp na „zapadłej wsi". Zbierać się bowiem będą u jednej z członkiń lub u każdej po kolei

Co czytać? Przede wszystkim książki i artykuły, pogłębiające nasze tegoroczne hasło: Katolickie Zasady Społeczne podstawą socjalnej przebudowy świata", a więc społeczne encykliki papieskie, specjalne na ten temat wydawnictwa N.I.A.K. (zamawiać w D.I.A.K. w Częstochowie).

Pozatem można wykorzystać nasze czasopismo organizacyjne, które powinien abonować każdy Oddział KSK. „Gazeta dla Kobiet", oraz tygodnik diecezjalny „Niedziela", także „Mały Dziennik" (b. tanie — 1 zł. miesięcznie). Czytać może na zajęciach jedna członkini, reszta słucha, a później pytają o wyjaśnienia, lub dyskutują. Przez wspólne czytania i dyskuje poszerzą członkinie swe wiadomości, a przez częste spotykanie się członkinie więcej zżywają się z sobą, lepiej poznają, co także ułatwia pracę organizacyjną. Dlatego zajęcia świetlicowe gorąco polecamy!

Kursa społeczne.

Zadaniem naszym — jako członkiń A. K. jest apostolstwo. Na apostołki jednak trzeba się wyrabiać. Jednym z potężnych środków do tego jest oświecenie siebie, by móc oświecać drugich. Dlatego

korzystajmy, z każdej okazji, by poszerzyć nasze wiadomości. Nadchodzi taka okazja i dla nas. Otóż przypominamy, że Stowarzyszenie urządza kursa społeczne w marcu dla pań z kierownictw i członkiń więcej zaawansowanych. Kursa odbędą się w następujących terminach i ośrodkach:

28.II i 1.III w Gidlach dla dekanatu Gidelskiego.
3 i 4.III w Gorzkowicach dla dek. Gorzkowickiego.
9 i 10.III w Będzinie dla dek. Będzińskiego, Dąbrowskiego i Sączowskiego.
11 i 12.III w Myszkowie dla dek. Zawierciańskiego i Żareckiego.
14 i 15.III w Częstochowie dla dek. Częstochowskiego, Mstowskiego i Krzepickiego.
20 i 21.III w Wieruszowie dla dek. Wieruszowskiego.
22 i 23.III w Wieluniu dla dek. Wieluńskiego, Praszkowskiego i Bolesławickiego.
28 i 29.III w Pajęcznie dla dek. Brzeźnickiego.
30 i 31.III w Radomsku dla dek. Radomszczańskiego.

Bliższe szczegóły — podamy w wewnętrznym okólniku.

Kandydatura.

Przypominamy Kierownictwom, że w myśl naszego statutu „przyjęcie nowej członkini poprzedza przynajmniej dwumiesięczna kandydatura". Prosimy przeczytać i dostosować się do wskazówek podanych w „Zjednoczeniu" nr. 1/38r. w artykule p. t. „O kandydaturze".

Przypomnienie dla Pań bibliotekarek.

Przypominamy paniom ażeby pamiętały o skompletowaniu roczników czasopism, które abonują i daniu ich do oprawy, by móc włączyć je do biblioteki i w przyszłości wykorzystać do referatów, pogadanek, przemówień i t. d.

KATOLICKIE STOW. MŁODZIEŻY MĘSKIEJ

Wizytacje w lutym.

Instruktor Klimczak przeprowadzi wizytacje i omówi aktualne zagadnienia w następujących oddziałach: 1 — Pińczyce; 2 — Siewierz; 3 — Wojkowice Kościelne; 4 — Psary; 5 — Żychcice; 6 — Bobrowniki; 7 — Siemonia; 8 — Sączów; 9 — Poręba Mrzygłodzka; 14 — Niegowonice; 15 — Skarżyce; 16 — Parkoszowice; 23 — Kamińsk.

Na wizytację należy przygotować do przejrzenia całą księgowość. Zebranie odbędzie się w godzinach popołudniowo - wieczorowych. Na godzinę przed zebraniem plenarnym należy naznaczyć zebranie kierownictwa. Instruktor przyjedzie przed południem. Niech druh prezes postara się zaraz z nim spotkać i porozmawiać.

Zjazd Delegowanych.

Do podanego w numerze styczniowym „Czynu Kat." zakradł się błąd. Zjazd Delegowanych naszego Stowarzyszenia odbędzie się w Częstochowie nie 2 kwietnia, lecz *24 kwietnia!* Czy kierownictwo pomyślało już o funduszach dla swoich delegowanych na pokrycie kosztów przejazdu na Zjazd? Ambicją nowego Kierownictwa musi być, aby każdy oddział był reprezentowany na tym Zjeździe. A pamiętajmy, że mamy sobie wiele ważnych rzeczy do powiedzenia!

Ogólnopolski Zlot.

Jak podaliśmy w naszym programie pracy na r. 1938. Zlot ogólnopolski odbędzie się według przewidywań w dniach *17 i 18 września br.* A więc zapamiętajmy sobie tę datę! Czy zdajemy sobie sprawę z tego, co nas czeka? Czyśmy już coś dla tej wielkiej sprawy uczynili? Niechże nie będzie ani jednego zebrania, na którym nie omawialibyśmy spraw związanych z przygotowaniem do zlotu. Czytajmy „Przyjaciela Młodzieży"! Uczmy się śpiewać piosenek. Czyście już dużo uzbierali pieniędzy na mundury i na zlot? Czy obojętnych już rozpaliliśmy gorącym umiłowaniem naszych ideałów i dążeń?

Stowarzyszeniowy zlot w Zagłębiu.

Co roku powinniśmy się spotkać wszyscy razem z całego Stowarzyszenia, aby zrobić przegląd swoich sił, wymienić swoje zdania i poglądy, przeciwstawić się złu, oddalić niebezpieczeństwo, jakie grozi naszej organizacji na terenie Zagłębia Dąbrowskiego ze strony organizacji wywrotowych, które swoimi słodkimi hasłami starają się zatruć naszą duszę, Okręg Zagłębiowski zwrócił się do nas z propozycją, aby w tym roku Zjazd Stowarzyszeniowy odbyć w Sosnowcu, aby na socjalistyczne manifestacje odpowiedzieć katolicką manifestacją. Ogromnie ucieszyliśmy się z tego, że inicjatywa wychodzi od druhów, że trzeźwo patrzą na rozgrywającą się koło nich walkę zła z dobrem. A więc Druhowie z całego Stowarzyszenia, do walki! Stawajcie na zew! Druhowie z Zagłębia Dąbrowskiego chociaż przysłonięci chmurą czarnych dymów fabrycznych patrząc w jasną przyszłość Polski zapraszają Was do siebie. Przybywajcie wszyscy do Sosnowca na dzień 22 maja! Stańmy razem szereg przy szeregu, ramię przy ramieniu! Razem, równym i mocnym krokiem przemaszerujmy przez „krainę czarnych diamentów" i złotych serc naszych robociarzy.

Kolonie letnie w górach.

Zaciekawił Was na pewno ten punkt umieszczony w programie rocznym Stowarzyszenia. Co to będzie? — niejeden postawił sobie takie pytanie. Kochani Druchowie! Pragniemy w czasie wakacyjnym, kiedy skwar najwięcej dokucza nam w mieście dać możność wy-

tchnienia w przepięknych naszych Beskidach. Spróbujemy wyruszyć poza naszą diecezję. Celem kolonii będzie przede wszystkim wypoczynek, ale żeby się Wam za bardzo nie nudziło, zrobimy kilka wycieczek i omówimy sprawy organizacyjne. A więc kto się z Was na nie pisze?

Druhowie rękodzielnicy!

W numerze styczniowym „Czynu Kat." wysunęliśmy projekt urządzenia wystawy rzemieślniczej w Częstochowie w czasie zlotu ogólnopolskiego. Prosimy Was o zdanie w tym względzie. Dotychczas jeszcze nikt z Was nie napisał do Centrali. A może jeszcze nie przeczytaliście ostatniego „Czynu Kat."?

Słów kilka do kierownictw.

Zdarza się, że w czasie rozmów z druhami z kierownictwa spotykamy się z dość przykrym faktem. Niejednokrotnie kierownictwo pyta nas o to, co już było zamieszczone w „Czynie Katol." Dowodzi to jasno, że druhowie nie czytają okólnika Stowarzyszeniowego, jakże więc mogą pracować według wskazówek i życzeń Centrali? Nie wchodzę w to, kto ponosi w danym wypadku winę. Będziemy zatem przy wszelkich możliwych okazjach kontrolowali, czy druhowie znają treść ostatniego okólnika. Gdybyśmy zauważyli całkowite zaniedbanie czytania „Czynu Kat.", będziemy zmuszeni zawiesić w działalności takie kierownictwo. Mam nadzieję, że do tego nie dopuścicie! Gdzież by była Wasza młodzieńcza ambicja?

Święto papieskie.

Dnia 13 lutego będziemy obchodzić uroczyście rocznicę koronacji Ojca św. We wszystkich parafiach będą napewno zorganizowane obchody. Niechże oddział KSMM nie zostanie w tej miłej pracy na boku. Chętnie pomagajmy Komitetowi tego święta w czym kolwiek możemy. W nabożeństwie niech Oddział weźmie gremialny udział ze sztandarem, także niech nikogo z druhów nie braknie na akademii, o ile będzie urządzona.

Przysposobienie Rolnicze.

Niżej podajemy wykaz zespołów P. R. nagrodzonych za pracę w roku 1937.

Powiat Częstochowski.

Na cztery miejsca w *nagrodach powiatowych* II i III — zajęły zespoły z Białej Górnej i Walenczowa (oddz. Kłobuck).

Nagrodami zespołowymi zostały wyróżnione następujące miejscowości: Dębowiec (oddz. Choroń), Wilkowiecko, Biskupice (oddz. Choroń), Żuraw, Kawodrza (odd. par. św. Barbary).

Nagrody indywidualne przyznano: dr. Pacudowi M. (oddz. Biała Górna) Łosikowi J. (oddz. Kłobucko) Kasprzakównie (oddz. Choroń) Białównie H. (oddz. Choroń) Olszewskiemu K. (oddz. Kłobuck) Tyblównie J. (oddz. Żuraw).

Powiat radomszczański:

II nagrodę oddziałową uzyskał Przybyszów (oddz. Kobiele Wielkie) III nagrodę zespołową — Radziechowice.

I-szą nagrodą przodowniczą został wyróżniony drh Sokoliński E. z Kobiel Wielkich.

II-gą — druhna Marczakówna, Dmenin.

III-cią — drh Kozłowski Jan, Wiewiec.

Indywidualnymi nagrodami wyróżniono konkursistów w następującej kolejności:

I — Gałwa Franciszek, Radziechowice; II — Chłopaś Antoni, Makowiska; II — Pluskota Antoni, Pajęczno; III — Majchrzakówna F., Bąkowa Góra; III — Słowik Józef, Pajęczno; III — Korpasówna M., Bąkowa Góra. (c. d. n.)

Dlaczego tylko Ci?!

W nr. 21 ub.r. dwutygodnika „Przysposobienie Rolnicze" ogłoszony był konkurs na opis pracy w P. R.

Temat, zdawało by się dość interesujący; a jednak zaledwie kilku konkursistów naszych wzięło w nim udział i nadesłało swoje prace do Redakcji „P. R." Czy tylko te nazwiska jak: Pacud, Bąbiński, Zawadka, Gałwa, Wolny, Wojtowicz, Jarczak, są powołane do brania udziału w podobnych konkursach? Spodziewamy się, że nawet dziesięć i dwadzieścia razy tyle niezadowoli was „enereowcy".

Warto przeczytać: Fr. Magryś „Żywot chłopa działacza" — 3.— zł., oraz J. Reizer — „Hadzlówka, wzorowa wieś spółdzielcza" (cena 10 gr.)

KATOL. STOW. MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

Pod rozwagę.

Już prawie w każdym Oddziale odbyły się zebrania walne, rozpoczęto nowy rok wytężonej pracy organizacyjnej.

Mamy nadzieję, że wkrótce (Kierownictwa spieszcie się!) nadeślą nam wszystkie Oddziały swe sprawozdania, mówiące o wynikach pracy dokonej w przeciągu roku. Poza cyframi, napozór nic nie mówiącymi widzimy często Wasz trud i ofiarność dla „Sprawy", robotę dokonywaną może w bardzo trudnych warunkach... Takie

sprawozdania napełnią nas dumą i każą patrzeć z wiarą w lepszą przyszłość.

Niektóre jednak sprawozdania zasmucają nas bardzo. Ostateteczny wniosek po przejrzeniu takiego sprawozdania, po zestawieniu i porównaniu z wrażeniami z wizytacyj — to stwierdzenie, że „Kierownictwo wraz z wszystkimi druhnami spało... i śpi..." Ale miejmy nadzieję, że spać nadal nie będzie. Nie może! Nie pozwolimy na to! Niechaj przyjedzie na Zjazd Delegowanych (24 kwietnia br.), a tutaj dowie się o wspólnej naszej pracy dokonanej w przeciągu roku, dowie się o tym, jak inne Oddziały pracują solidnie, szczerze, a ich przykładem pociągnięty zbudzi się ze snu!

Z tego jednak, co wyżej powiedziałam, nie wolno nam jednak wyciągnąć takiego wniosku, że Zjazd Delegowanych jest dla Oddziałów „śpiących"! Nie! Muszą na Zjazd przyjechać delegatki wszystkich Oddziałów, ażeby dowiedzieć się, co trzeba z bieżących spraw wykonać na swoim terenie, co należy zrobić by pracę udoskonalić; muszą przyjechać, ażeby napełnić się dumą organizacyjną z dokonanych dzieł, pokrzepić się na duchu, by starczyło sił do wytrwania na swym posterunku mimo przeszkód, na jakie natrafią w robocie.

Na Zjazd Delegowanych muszą więc wszystkie Oddziały stawić przepisową liczbę delegatek.

Kto uczestniczy w Zjeździe? Art. 20 naszego statutu mówi:

W skład Zjazdu Delegowanych wchodzą:

a) prezeska każdego Oddziału, lub wyznaczona przez nią członkini kierownictwa Oddziału,

b) delegowane każdego Oddziału i to po jednej na każdą rozpoczętą setkę członkiń zwyczajnych, które to delegowane wybiera walne zebranie, np. Oddział w Mykanowie liczy 50 druhen, *ma* on więc *prawo wysłać* prezeskę Oddziału i jedną delegatkę. Jeżeli inny Oddział ma 100 członkiń wysyła jeszcze jedną delegatkę. Zachowanie tego przepisu jest obowiązkiem każdego Oddziału. Muszę tutaj jednak zrobić to zastrzeżenie, ażeby wysłać druhny odpowiednie, Delegatki bowiem nie jadą na Zjazd tylko poto, ażeby „przejechać się", albo w najlepszym razie okazać karność wobec Stowarzyszenia. Nie! Ale chodzi o to, ażeby delegatki umiały patrzeć i roztrzygać często w bardzo ważnych sprawach organizacyjnych.

Pomyślmy nad tym „solidnie", ażeby nie było tak, jak kiedyś się zdarzyło. Druhny „gorliwe" oklaskiwały sprzeczne ze sobą projekta. Stawił ktoś wniosek, aby składki podwyższyć — odpowiedź — szumne oklaski na sali. Po chwili przemawiał ktoś inny, ażeby składki całkowicie znieść, ta sama reakcja — Oklaski i brawa — Gdzież zrozumienie?!

W tym roku (z dobrego serca ostrzegam Was) „ktoś" podobno chce Wam figla spłatać. Otóż na Zjeździe chce podać wniosek

ażeby wszystkim delegatkom po wyjściu z sali obrad „spłukać" wiadrem zimnej wody — rozgorączkowane głowy...

Pomyślcie jakie niebezpieczeństwo dla Waszych ondulacyj! Uważajcie więc, ażeby przez „omyłkę" nie przegłosować takiego wniosku, bo wykonanie byłoby nader przykre, a płacze i jęki by nie pomogły, bo przecież trzeba być konsekwentnym...

Wyślijmy więc na Zjazd odpowiednie delegatki. Niechaj przyjadą także obok delegatek i druhny „goście". Mogą nimi być członkinie kierownictw, zastępowe, lub więcej wyrobione członkinie.

Już teraz na nasz Zjazd prosimy Przew. Ks. Asystentów i Panie współpracujące z Oddziałami.

Co załatwia Zjazd Delegowanych? Art. 20 pkt. 3 mówi:

Zjazd Delegowanych a) zatwierdza sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej i udziela absolutorium,

b) uchwala wnioski, program pracy i budżet,

c) uchwala składki członkiń i świadczenia finansowe,

d) wybiera członków Zarządu zgodnie z art. 17 pkt. 1 i członków komisji rewizyjnej.

Jeżeli jakiś Oddział ma dobry pomysł ulepszenia naszej roboty organizacyjnej a chce, żeby sprawa ta była rozpatrywana na Zjeździe — niechaj przyśle taki wniosek do Zarządu Stowarzyszenia przynajmniej na dwa tygoenie przed tym. Wniosek taki musi być napisany w formie uchwały np. „kierownictwo Oddziału KSMZ w Skarżycach uchwala, że ze względu na ważność rekolekcyj zamkniętych w pracy AK — każdy Oddział w roku bieżącym wyśle 2 członkinie na rekolekcje zamknięte" itp.

Art. 20 pkt 2 mówi: „Wnioski do porządku obrad Zjazdu Delegowanych mogą zgłaszać Kierownictwa Okręgów i Oddziałów oraz Walne Zebrania Oddziałów".

Bliższe szczegóły o programie obrad, i t. d. w następnych okólnikach.

Jeszcze o „odprawach dla Kierownictw".

Ostatnie „odprawy dla kierownictw", które urządzało Stowarzyszenie, połączone były ze zdawaniem I-go stopnia.

Sama zapowiedź tak zw. trochę niesłusznie „egzaminu" przerażała wiele druhen. Do nas dochodziły najrozmaitsze głosy: „nas chcą egzaminować z takich łatwych rzeczy, które znajdują się w I-szej książce KZMŻ, nam starym już przynależnością do organizacji druhnom każą się stawić, żeby stwierdzić takie podstawowe wiadomości". Takie i tym podobne głosy oburzenia wydobywały się wielkim głosem z ust druhen i dotarły aż do nas do Częstochowy.

Tutaj głosy te zostały głęboko rozważone. Mają rację czy nie? I tak i nie. Druhny rozumne domyśliły się, że Centrala ma też

swoje ważne ku temu powody, żeby aż w 32 ośrodkach robić odprawy połączone ze zdaniem I-go stopnia.

Stowarzyszenie zna dobrze teren, zna każdy Oddział, a przede wszystkim zna dusze, serca i umysły druhen.

Tak jak się tego spodziewano, tak i było.

Druhny karne, posłuszne, rozumiejące obowiązek subordynacji stawiły się — choć były już starsze przynależnością do K. S. M. Ż. Co to szkodzi, im kto lepiej co potrafi, tym chętniej odpowiada na pytania. To też bywały b. miłe chwile na odprawach, a przedstawicielki Centrali z przyjemnością stwierdzały wysoki poziom oświaty organizacyjnej, ideowej i ogólnej naszych druhen. Jedna i druga strona wychodziła zadowolona.

To samo było w odniesieniu do druhen, które prawie nic nie wiedziały poprzednio z tego, co według I-szej książki KZMŻ trzeba było znać dobrze, ale skoro tylko program przeszkoleniowy wyszedł, zabrały się do pracy i w oznaczonym czasie stanęły gotowe do „lustracji". Brawo druhny! Karność i posłuszeństwo musi być zawsze podstawą ładu w życiu naszej organizacji.

Kierownictwo, które lekceważy zarządzenia Stowarzyszenia, nie ma najczęściej posłuchu u swoich druhen w Oddziale. Taki już jest porzadek na świecie. Nie każde zarządzenie może się podobać, tymbardziej jeżeli się nie zna intencji Stowarzyszenia. Ale naszą pracę budować musimy na wzajemnym zaufaniu.

Oby to jak najprędzej zrozumiały wszystkie oddziały, że Stowarzyszenie to przecież ktoś najbliższy dla oddziału, to jakby matka w stosunku do dzieci.

Dopiero by wtedy nasza praca poszła naprzód. Nie było by tych ciągłych pytań, a po co, a na co, a to niepotrzebne i t. d. Ale my do tego dojdziemy. Powoli, z trudem, i mozolnie. Stowarzyszenie ma cierpliwość, jak matka wobec swego dziecka. Kocha je, wiele mu wybacza i czeka na poprawę.

Poprawa jest konieczna ze strony dużej ilości oddziałów, ale patrzymy jasno w przyszłość. Z nowym rokiem, nowy trud i — dalsze a pewne postępy naprzód!

Tymczasem stwierdzamy ze na 170 Oddziałów na odprawie były kierownictwa tylko z 99 Oddziałów (często nie w komplecie) Zdało I-szy stopień druhen 255. Na odprawy stawiło się dużo więcej druhen, ale nas w tym miejscu interesuje tylko ilość druhen, które wykazały znajomość *gruntowną* I-szej Książki KZMŻ.

Gdyby wszystkie druhny od razu na serio traktowały pracę, było by dużo więcej druhen I-go stopnia. Ale różnie bywało. Wiele zdziwionych druhen na „odprawie" dopiero stwierdziło, że to nie praca na „niby", ale poprostu poważnie Stowarzyszenie ustosunkowuje się do programu, który ma być podstawą wyższych stopni wyszkolenia.

Taka pomyłka na początku jest możliwa — ale to się już więcej nie powtórzy prawda Druhny, przyrzekacie to?

Narazie 99 Oddziałów ma druhny które mogą wejść do „komisyj egzaminacyjnej" w Oddziałach. (patrz tymczasowy regulamin Komisji Egzamin. I-go stopnia „Czyn" nr. 9/37).

Przypominamy Oddziałom że niezależnie od tego, każdy Oddz. winien na 14 dni przed zdawaniem I-go stopnia przez ogół druhen donieść o tym stowarzyszeniu, które może wysłać swoją przedstawicielkę do Oddziału.

Wykaz oddziałów z których kierownictwa nie spełniły swojego obowiązku organizacyjnego i nie stawiły się na odprawę.

Danków, Żytniów, Przedmość, Ożarów, Wierzbie, Rudniki, Wilkowiecko, Złochowice, Pątnów, Mierzyce, Wierzchlas, Kadłub, Krzyworzeka, Chotów, Raczyn, Rudlice, Łyskornia, Łubnice, Zdżary, Chróścin, Ochędzyn, Sokolniki, Węglewice, Ostrów, Naramice, Konopnica, Radoszewice, Cykarzew, Pławno, Cielętniki, Dąbrowa Zielona, Garnek, Żarki (usprawiedliwiły się), Przybynów, Zrembice, Targoszyce, Pinczyce, Wojkowice Kom., Sosnowiec par. N. M. Panny, Niwka, Będzin, Czeladź, Niemce, Milowice, Piaski, Łagisza, Zagórze, Środula. Maczki, Skarżyce, Kromołów, Włodowice, Poręba, Mrzygłód, Łazy, Ciągowice, Chruszczobród, Niegowonice, Olsztyn, Kalej, Blachownia, Konopiska, Kamińsk, Gorzkowice, Gomunice, Łękińsko, Kleszczów, Łuszczanowice, Żłobnica, Barczkowice, Lubień, Ręczno, Bąkowa Góra, Niedośpielin, Kodrąb, Rząśnia, Kiełczygłów, Wąsosz, Dworszowice, Jedlno, Dobryszyce, Krępa, Stobiecko Miejskie, Dmenin, Lgota Wielka, Bęczkowice.

Z wyżej wymienionych Oddziałów zdały już w międzyczasie korzystając z wizytacji, I-szy stopień kierownictwa z Oddz. Cykarzew, Mykanów i Kromołów.

Co dalej z I-szą książką KZMŻ.

Zapoznajemy się z treścią książki przede wszystkim na zbiórkach zastępu. Próbę I-go stopnia zdać musi *każda druhna* (przed tym już kierownictwo). Nowowstępujące zapoznają się z programem I-szej książki w kółku kandydackim.

Oddziały, które nie były na odprawie i nie mają kierownictw przeszkolonych zabierają się czemprędzej do pracy, żeby nie pozostać za innymi. Z kolei kierownictwa czuwają, żeby możliwie najprędzej cały Oddział był gotów. Zawiadamiają o tym Centralę, która o ile nie przyśle delegatki, odpisze co dalej robić.

Wszystkim Oddziałom polecamy korzystać z wizytacji i przygotować możliwie nie tylko kierownictwo ale cały Oddz. do zdania I-go stopnia.

Oddziały, które mają kierownictwa już po egzaminie, mogą

według „wytycznych komisji" robić egzamin całego Oddziału uwzględniając ściśle wskazówki tam zawarte. (patrz „Czyn" nr. 9/37).

A za tym na wyścigi Oddziały, który prędzej i lepiej się przygotuje. Czekamy na zawiadomienia.

Praca od podstaw.

Cieszymy się, że rekolekcje zamknięte które odbyły się w grudniu (5—8.XII) zgromadziły 34 druhny z Oddziałów: św. Roch — 9 (Częstochowa), Biała Górna — 2, Choroń — 3, Myszków — 4, św. Barbara — 4, Będzin — 3. Konopiska — 2, Mstów — 2, Krzepice — 2, Szynkielów — 1, Wiewiec — 2.

Bezpośrednio po rekolekcjach odbył się krótki kurs instrukcyjno-społeczny w miłym i wesołym nastroju, pomimo zmęczenia druhen.

Uwaga.

Przypominamy Oddziałom, tak jak co roku, że kto nie nadeśle sprawozdania rocznego — ten Oddz. przestaje w Centrali istnieć. Prosimy więc o sumienne spełnienie tego obowiązku.

Gdyby istniał Oddz. który dowiedział się u Ks, Proboszcza, że dla niego formularze sprawozdawcze nie wpłynęły, niech natychmiast zwróci się po nie do Stowarzyszenia.

„Młoda Polka" w naszej pracy.

Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę, że nie ma mowy o porządnej robocie w Oddziale bez „Kierownika i „Młodej Polki".

Dzisiaj podkreślamy wielką wartość ankiet, które stale tam znaleźć można, oraz możność pisania do „Młodej Polki" i korespondowania z druhną Redaktorką.

Śledzimy stale ile druhen i skąd piszą i czekamy na diecezję częstochowską. Dotąd stwierdzamy tylko ruchliwość Praszki.

Brawo druhny z Praszki — ale co robi reszta?

Podziękowanie.

Wszystkim Czcigodnym Księżom Asystentom, Oddziałom i poszczególnym Druhnom, które z okazji świąt i Nowego Roku nadesłały życzenia Stowarzyszeniu serdecznie dziękujemy.

Audycje radiowe dla młodzieży wiejskiej.

Polskie Radio w Warszawie do tegorocznego programu zimowego wprowadziło stałe 25 minutowe audycje dla młodzieży wiejskiej, które są nadawane co czwartek o godz. 18.30 do 19-tej.

Prosimy druhny o wyzyskanie tych audycyj oraz o wypowiadanie się o nich tak co do treści jak i formy, oraz o wyrażenie swoich życzeń co do programu tych audycyj.

Wypowiedzi te prosimy kierować pod adresem: Warszawa, Kopernika 30, Centralne Biuro do Spraw Młodzieży Wiejskiej.

Adresy dla korespondencji.

Zwracamy uwagę Oddziałom na podanie dobrych adresów dla korespondencji. W wysłaniu wszelkiej poczty kierować się będziemy życzeniem podanym w ostatnim sprawozdaniu.

Otrzymywanie korespondencji na czas, jest rzeczą konieczną i ułatwiającą nam pracę w oddziale.

Kto płaci za „Czyn".

Każdy Oddział płaci za swój numer rocznie zł. 3.— choćby „Czyn" przychodził stale na ręce ks. Prob. Kierownictwo może wyrazić życzenie, żeby przesyłać „Czyn" na ręce jednej z druhen z kierownictwa. Należy jednakże razem z tą prośbą wysłać opłatę za I-sze półrocze.

III Związkowy kurs dla kierowniczek KSMŻ.

Katolicki Związek Młodzieży Żeńskiej urządza kurs dla kierowniczek pracy w KSMŻ. Kurs odbędzie się w dniach 4 do 18 maja 1938 roku.

Kurs ma na celu kształcenie względnie dokształcanie pracowniczek diecezjalnych central Stowarzyszeń i kierowniczek okręgowych przede wszystkim osób czynnych już w organizacji na wybitniejszych stanowiskach. Jednakże mogą w nim wziąć udział także osoby z KSMŻ, które *za zgodą zarządów Stowarzyszeń zamierzają przygotować się do pracy kierowniczej.*

Program kursu uwzględnia działy: ideologia Akcji Katolickiej, aktualne zagadnienia Akcji Katolickiej Młodzieży, poznawania młodzieży i środowiska, metodyka i organizacja pracy w AKM, zagadnienia wybrane z programu wyszkolenia itd.

Koszta udziału wynoszą 45 zł. od osoby, łącznie z mieszkaniem i wyżywieniem w ciągu 15 dni.

Informacji szczegółowych udzielają i zgłoszenia do dnia 20-go marca 1938 r. przyjmują Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej.

C A R I T A S

W naszej pracy według nowego hasła A.K.

(dokończenie)

Pracę naszą rozpoczynamy od gruntownego poznania katolickiej nauki społecznej, od wprowadzenia jej ścisłego i konsekwen-

tnego w życie. W to szare, codzienne życie, w którym tyle jest trosk i niepowodzeń. Na tej równości w działaniu i usposobieniu, na stałym przestrzeganiu przykazania miłości bliźniego budować dopiero będzie można sprawiedliwość i miłość społeczną.

A każdy z ludzi powołany jest do tego, żeby kochać i siać niejako szczęście wokoło siebie. Roznosicielem pogody ducha, szczęścia i miłości może być tylko człowiek, który umiłował Boga. Bez miłości Boga miłość bliźniego jest niemożliwa. Toć bliźni nasz, to niejednokrotnie człowiek chory, nienawistny, niekiedy wróg nasz, niewdzięczny i leniwy. A jednak Bóg każdego kazał kochać, nieść mu pomoc w razie potrzeby.

„Mamy wiele w Polsce miłości rodzinnej, ale mało, bardzo mało społecznej". Stąd też tyle niechęci wzajemnej ludzi do siebie, antagonizmów, nienawiści nawet. Trzeba nam serca nasze powiększyć, uczucia rozszerzyć, nauczyć się kochać społecznie. Objąć serdeczną miłością całą ludzkość, nie zacieśniać się do czterech ścian rodzinnego domu. Włożyć w stosunki z ludźmi, w pracy, w zabawie i na każdym odcinku życiowym tyle serca i życzliwości, że ciepło to wzajemnie nas ogrzewać będzie. Wtedy zniknie między ludźmi obcość, oschłość i brak zainteresowania troskami innych. Wielkie serce społeczne człowieka myślącego nietylko o sobie, ale i o bliźnich, którzy są braćmi w Chrystusie zastąpi egoizm.

Takie to wszystko na ogół proste i jasne, a tym samym i łatwe. A jednak, jak mało mamy ludzi, którzy chcą myśleć w ten sposób, a jeszcze mniej takich, którzy by chcieli w życiu stosować te jasne i proste zasady ewangelii.

A może tylko ludzie za mało te zasady znają, nie zdążyli ich ukochać i dlatego nie stosują w życiu? I to jest niewątpliwie jedną z przyczyn dzisiejszych niedomagań wewnętrznych duszy ludzkiej.

Przeciwko temu wszystkiemu występuje nasza tegoroczna praca w myśl nowego hasła A.K., ona chce wypełnić luki w umysłach dzisiejszych ludzi, napełnić serca wielką i głęboką miłością bliźniego, za którą już automatycznie pójdzie sprawiedliwość społeczna, a ta znowu rozwiąże trudności w przebudowie świata, która musi dokonać się tylko na zasadach Chrystusowych.

Sprawozdania.

Prosimy wszystkie Stow. Pań Miłosierdzia o jaknajprędsze przesłanie wprost do Centrali częstochowskiej dokładnie wypełnionych formularzy sprawozdawczych.

Wydawca: **Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej.** Redaktor: **Ks. Stanisław Gałązka**

Polskie Zakł. Graf. w Częstochowie, Biegańskiego 10, Tel. 15-93.